

Strona znajduje się w archiwum.



## PAMIĘTAMY...

Data publikacji 20.11.2019

**W hołdzie funkcjonariuszom zamordowanym przez NKWD w 1940 r. funkcjonariusz Biura Edukacji Historycznej - Muzeum Policji KGP i oficer prasowy z KPP w Sochaczewie złożyli kwiaty na symbolicznej mogile policjantów państwowych na Cmentarzu Katyńskim w Kijowie - Bykowni. To wyraz pamięci i szacunku dla osób, które oddały swe życie w służbie Ojczyźnie.**

Od pierwszej połowy lat trzydziestych, szczególnie w okresie Wielkiej Czystki 1937 roku i Operacji Polskiej NKWD z lat 1937-1939, w lesie pod Kijowem, w pobliżu wioski Bykownia, która dzisiaj znajduje się już na w granicach miasta, chowano ofiary stalinowskich mordów. Wśród ofiar, których szczątki spoczywają w Bykowni, znajdują się także Polacy aresztowani po 17 września 1939 r. w wyniku akcji oczyszczania wschodnich województw II RP „z wrogich elementów” czyli przedstawiciele polskich elit. Aresztowanych przetrzymywano w więzieniach NKWD i w wyniku decyzji najwyższych władz sowieckich przeznaczono do „likwidacji”.

Więźniowie znaleźli się na 33 listach dyspozycyjnych, łącznie zapisano na nich nazwiska 3435 osób. Większość przewieziono do Kijowa i zamordowano strzałem w tył głowy w więzieniu łukianowskim, w specjalnym wyciszonym pomieszczeniu sąsiadującym z gabinetem komendanta bądź w piwnicy tamtejszego więzienia wewnętrznego NKWD Ciała ofiar rozstrzelanych w kijowskich więzieniach przywożono tu nocą, ciężarówkami albo używając linii tramwajowej Kijów-Browary. Tam na wydzielonym dla potrzeb NKWD leśnym obszarze, w wykopanych wcześniej dołach, grzebano ofiary. Cały teren, ogrodzony wysokim płotem, strzeżony był przez wartowników. Pamięć o tych czasach i o zbrodniczym procederze zakopywania nocą zwłok Pomordowanych w lesie zachowała się w znanym w Kijowie, okrutnym powiedzeniu: „uważaj, bo trafisz na tramwaj numer 23”.

Istnienie masowych grobów w bykowniańskim lesie „ujawniono” w 1971 roku. Wówczas dokonano pierwszych prac ekshumacyjnych, a znalezione szczątki pochowano we wspólnej mogile, umieszczając na pomniku informację, że spoczywają tu „ofiary hitlerowskich mordów z lat 1941-1943”. Kłamstwo o Bykowni upadło wraz ze Związkiem Radzieckim, kiedy przyznano, że chodzi o pomordowanych w latach 1934-1939. Pojawiła się wówczas hipoteza, że wśród spoczywających w lesie pod Kijowem są także Ofiary mordu katyńskiego, polscy jeńcy wojenni z więzień zachodniej Ukrainy, a także ze Stryja, Lwowa czy Stanisławowa.

W maju 1994 r. zastępca szefa Służby Bezpieczeństwa niepodległej Ukrainy, generał Andrej Chomicz, wręczył zajmującemu się sprawą katyńską polskiemu prokuratorowi Stefanowi Śnieźce list z dołączonym wykazem akt 3435 obywateli RP aresztowanych w zachodnich obwodach USRS. Po poddaniu dokumentu analizie historycznej stwierdzono, iż jest to wykaz osób przekazywanych z poszczególnych więzień do dyspozycji NKWD w Kijowie. Spis ten nazwano potocznie „Ukraińską listą katyńską”.

Pierwsze prace archeologiczno-ekshumacyjne na cmentarzysku ofiar NKWD w Kijowie-Bykowni przeprowadziła w 2001 r. kierowana przez prof. Andrzeja Kolę ekspedycja Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. W trakcie prac zlokalizowano 41 grobów masowych, z których 8 poddano ekshumacji. Wszystkie ekshumowane wówczas groby zawierały szczątki miejscowych ofiar z okresu represji stalinowskich, w większości z lat 1937-1938. Wśród nich znaczną

część stanowiły osoby zamordowane w wyniku tzw. „operacji polskiej”, a więc Polacy, którzy zamieszkiwali tereny należące do I Rzeczypospolitej, pozostawione w wyniku traktatu ryskiego po stronie sowieckiej.

Kolejne prace archeologiczno-ekshumacyjne przeprowadzono w 2006 r. i 2007 r. Potwierdziły one tezę o pochowaniu w Bykowni ofiar z tzw. Ukraińskiej Listy Katyńskiej. Prace archeologiczne w Bykowni zakończyły się latem 2012 r. Łącznie w trakcie badań toruńscy archeolodzy w 70 eksplorowanych grobach, uznanych za polskie, odkryli szczątki co najmniej 1994 Polaków zamordowanych w 1940 r.

Na podstawie żmudnych badań archiwalnych ustalono, iż na wspomnianej liście ofiar było ponad 700 oficerów WP, w tym 7 generałów, 26 pułkowników i 46 podpułkowników; blisko 800 policjantów i funkcjonariuszy Straży Więziennej. Wśród ofiar cywilnych znalazło się 174 prawników (w tym dwóch sędziów Sądu Najwyższego), ponad 100 urzędników (w tym wicewojewoda wołyński), 19 starostów i wicestarostów, 10 prezydentów i wiceprezydentów miast oraz 11 burmistrzów. Stracono również 6 senatorów i 6 posłów różnych partii, w tym umiarkowanej partii zrzeszającej działaczy ukraińskich UNDO. Na liście figuruje też kilkuset obywateli RP różnych narodowości, głównie Żydów i Ukraińców, przeważnie działaczy KPZU i OUN.

21 września 2012 r. czwarty Cmentarz Katyński w Kijowie-Bykowni został otwarty. Jednocześnie otwarta została też część ukraińska, na której spoczywają szczątki ofiar NKWD, zamordowanych w wyniku stalinowskich czystek politycznych w latach 30. XX wieku, w tym Polacy.

BEH-MP KGP, foto - A.Dzik



